



PREZYDENT MIASTA INOWROCŁAWIA

Inowrocław, 22 lutego 2005 r.

OK.I.0711-3-2/05
B.R.0045-228/2005

Pani
Barbara Kozłowska
Radna Rady Powiatu
w Inowrocławiu

Z uwagą i – nie ukrywam – zaskobieniem przyjąłem informację, że na sesji Rady Powiatu w Inowrocławiu w dniu 2 lutego 2005 roku wyraziła Pani Radna swoje niezadowolenie z otrzymanej ode mnie odpowiedzi na interpelację w sprawie ustanowienia dodatkowego etatu dla osoby przeprowadzającej dzieci do SP nr 11 przez jezdnię ulicy Szymborskiej, na wysokości wlotu do ulicy Stefana Batorego (sesja Rady Powiatu w dniu 24 listopada 2004 roku).

Wobec kontynuowania przez Panią Radną polemiki, zmuszony jestem ponownie przywołać argumenty, na które powoływałem się w przekazanej Pani odpowiedzi. Pisałem wtedy, iż zadanie to nie jest ujęte w subwencji oświatowej i Miasto Inowrocław w roku szkolnym 2004-2005 zatrudnia opłacając z własnych środków osiem osób, które zabezpieczają najbardziej niebezpieczne przejścia dla pieszych w pobliżu szkół, w większości na ciągach dróg powiatowych i krajowych. Nie mamy możliwości przeznaczenia dodatkowych środków, by zwiększyć obsadę zatrudnionych przy wykonywaniu tego zadania.

Do informacji, które Pani Radna posiada dodam tę, że drastyczne i niesprawiedliwe zmniejszenie ministerialnej subwencji oświatowej dla samorządów na rok 2005 (w przypadku Inowrocławia zmniejszenie to wyniesie dodatkowo w stosunku do wcześniej obliczonej subwencji kwotę w wysokości aż 1.065,570 zł) spowoduje dodatkowe obciążenie finansowe dla naszego budżetu i konieczność zwiększenia wydatków na ten dział budżetu Miasta. W tej sytuacji nie ma możliwości opłacenia dodatkowych etatów na zabezpieczenie przejść w pobliżu placówek oświatowych.

Nie jestem też w stanie zaakceptować innych stwierdzeń zawartych w interpelacji. Uwagi Pani Radnej dotyczące stanu Parku Solankowego bowiem na szczęście w całości rozmijają się z odczuciami kuracjuszy odwiedzających nasze miasto. Podkreślam: „na szczęście”, ponieważ potężny ładunek negatywnych emocji, braku obiektywizmu i wręcz złości, jakie zawarte zostały w interpelacji, sugerują inne niż merytoryczne powody Pani ponownego wystąpienia. Zdaję sobie sprawę, że każdy z nas ma swoje własne problemy i

priorytety, w tym finansowe. To radni Rady Miejskiej decydują o ukierunkowaniu i wykorzystaniu środków w budżecie Miasta; podobnie jak Pani Radna według własnych priorytetów ma wpływ na podejmowanie decyzji i kształtowanie budżetu Powiatu. Dotyczy to także – na przykład – środków na diety dla radnych (bowiem dieta jest dla Pani Radnej – cyt. za „Gazetą Pomorską” z dn. 27 lutego 2003 r.: „dodatkowym zastrzykiem pieniędzy, które przeznacza na pomoc córce”, a w związku z tym ich wysokość nie może zostać obniżona).

Kończąc, na marginesie dzielę się z Panią Radną refleksją, bowiem zaintrygował mnie zapis, na który natrafiłem w treści Pani interpelacji, iż cyt.: „(...) odpowiedź, którą skierował p. Prezydent Inowrocławia (...) delikatnie mówiąc – wzruszyła mnie”. Gorąco liczę więc na to, że i ta korespondencja podtrzyma Panią w tym pozytywnym stanie emocjonalnym.

Z poważaniem

Ryszard Brejza

Do wiadomości:

1. Pan Leonard Maciejewski, Starosta Inowrocławski
1. Pani Urszula Iwicka, Przewodnicząca Rady Powiatu w Inowrocławiu